**Temat: Mogę zostać wynalazcą**

1. **Zabawa ruchowa - Muzyczny stop**

<https://www.youtube.com/watch?v=6THdtkvAUwc>

1. **Rozmowa na temat opowiadania – „ Wynalazki”**

**„Wynalazki”** Renata Piątkowska

Jak ja chciałbym zostać wynalazcą. Taki wynalazca nic nie robi, tylko siedzi sobie i myśli, a jak coś wymyśli, to zrywa się na równe nogi i woła: „Już wiem!”. A jak powie, co wie, wszyscy go chwalą, że taki mądry, i dziwią się, jak on na to wpadł. Martwi mnie tylko, że prawie wszystko już wymyślono. No bo tak, są już okręty i samoloty, hulajnogi i magnesiki na lodówkę. Nawet śmieciary, armaty i rodzynki w czekoladzie już są. Dawniej, gdy na świecie brakowało wielu fajnych rzeczy, było dużo łatwiej. Wystarczyło, że taki wynalazca posiedział chwilę, pomyślał i już mógł wołać: „Hura!”, bo wymyślił właśnie gumę do żucia albo chipsy cebulowe.

A teraz co? Wszystko już jest. Chociaż, jak się tak dobrze zastanowić, to może nie wszystko?

Może jednak warto spróbować? Usiadłem więc wygodnie, zamknąłem oczy, złapałem się za głowę i myślałem tak mocno, że aż cały poczerwieniałem.

– Wiem! – zawołałem wreszcie uradowany. – Poduszki! Nie ma jeszcze usypiających poduszek!

Takich, które głaskałyby po głowie i opowiadały bajki. Wystarczyłoby położyć się

do łóżka, a poduszka już by mruczała do ucha, co tam było dawno temu, za siedmiomagórami, za siedmioma lasami. Mogłaby zaśpiewać też coś cichutko albo połaskotać piórkiempo nosie.

Tak, teraz pozostawało już tylko wymyślić, jak taką poduszkę zrobić. Jedyne, co przychodziło mi do głowy, to żeby wsadzić do poszewki babcię. Ona chętnie opowiada bajki, a czasem coś sobie podśpiewuje pod nosem. Nadaje się więc w sam raz. Właśnie chciałem poderwać się i wrzasnąć: „Hura! Jestem wielkim wynalazcą!”, gdy w progu pojawiła się babcia. Z trudem zamknęła drzwi, trzymając w objęciach torbę z zakupami.

– Babciu, posłuchaj, mam świetny pomysł! – zawołałem i szybko opowiedziałem jej, na czym polega mój wynalazek.

– Nic z tego. Nie chcę siedzieć w poszewce i udawać poduszki. Jestem za duża i nie mam piórek, za to kiedy ty już śpisz, mam pełne ręce roboty. Wymyśl lepiej coś, żebym nie musiała w kółko sprzątać i gotować – rzuciła przez ramię, znikając w kuchni.

Zacząłem więc myśleć. Najpierw na siedząco z zamkniętymi oczami, potem leżałem i patrzyłem w sufit, wreszcie chodziłem tam i z powrotem po pokoju, mrugając tylko od czasu do czasu. Z tego wszystkiego przegapiłem dobranockę, ale opłaciło się. Wieczorem miałem gotowy plan i natychmiast przedstawiłem go babci:

– Jak wiesz, jestem wielkim wynalazcą i właśnie wymyśliłem, co trzeba zrobić, żebyś nie musiała w kółko sprzątać i gotować.

– A to ciekawe – zainteresowała się babcia, a ja jej wszystko dokładnie wyjaśniłem:

– Nie będziesz musiała zmywać naczyń, bo kupimy papierowe kubki i talerzyki. Gotować też nie musisz, bo będziemy jeść chipsy i inne pyszności. Łóżek nie trzeba będzie ścielić, bo jak się zamknie drzwi do sypialni, to nie widać, że są rozkopane. Myć możemy się raz na tydzień i żeby nie brudzić ręczników, będziemy biegać po domu, aż wyschniemy.

Na koniec dodałem, że jak się kupi wykładzinę w ciapki, to nie trzeba będzie odkurzać, bo na takiej nie widać śmieci. Wiem, co mówię, bo mamy taką w przedszkolu.

– No – podchwyciła babcia – a jak nam się znudzą chipsy, to poskubiemy sobie trawkę w ogrodzie, tak jak krówki, i wtedy nie trzeba będzie kosić trawnika. – Wyraźnie sobie ze mnie żartowała.

– E tam – westchnąłem. Po pierwsze, chipsy nigdy nie mogą się znudzić, a po drugie, dorośli w ogóle nie znają się na wynalazkach.

**Po wysłuchaniu opowiadania dziecko odpowiada na pytania:**

* *Kogo możemy nazwać wynalazcą?*
* *Co trzeba zrobić, by zostać tak nazwanym?*
* *Co wynalazł chłopiec?*
* *Czy jego pomysły można nazwać wynalazkami i dlaczego?*
* *Czym są wynalazki?*
* *Po co ludziom wynalazki?*
* *Gdzie możemy zobaczyć wynalazki na co dzień?*
* *Co zostało wynalezione w ostatnim czasie? (np. szczepionka na koronawirusa)*
1. **Zabawa językowa - „Wynalazki wokół nas”** – rodzic recytuje zagadki, a dziecko podaje rozwiązania, z sylab układa rozwiązanie zagadek i naklej na kartce.

Fotografujesz, Muzyki słuchasz,

Sieć przeszukujesz, Nowych gier szukasz,

Wysyłasz teksty, Kumpli zabawiasz

I czasem przez nią jeszcze… rozmawiasz. (*komórka*)

Tej myszy nikt się nie boi, Gdy przy komputerze stoi.

Ta mysz przed nami nie zmyka. Daje się głaskać i… klika! (*mysz komputerowa*)

Gdy się włączy zegar z dźwiękiem, Ty go witasz smętnym jękiem.

Bo on zaczął koncert ten, By ci nagle przerwać sen! (*budzik*)

W białej skrzyni wieczna zima, Więc się w niej jedzenie trzyma.

Drzwi otworzyć do niej łatwo. Uchyl je – rozbłyśnie światło! (*lodówka*)

Znasz pigułki kolorowe? Mieszka w nich podobno zdrowie!

Dzieci ich nie jedzą same. Spytaj tatę albo mamę!

Śmiesznie z tymi pigułkami: Mają nazwy z literkami! (*witaminy*)

Dwa fotele i kanapa, Lampa pod sufitem świeci.

A w fotelu siedzi tata I do szkoły wiezie dzieci. (*samochód*)

Postawiona w kąt, chętnie łyka prąd,

A gdy wody nabierze, to się kręci i pierze. (pralka)

|  |  |
| --- | --- |
| **ko** | **mysz** |
| **kom** | **mór** |
| **dów** | **mi** |
| **wa** | **sa** |
| **mo** | **dzik** |
| **chód** | **wi** |
| **pral** | **te** |
| **ka** | **ny** |
| **bu** | **pu** |
| **ka** | **lo** |
| **ta** | **ka** |
| **ro** | **mo** |

1. **Zabawa matematyczna: LODY, wykonaj działania i pokoloruj według kodu kolorów.**



1. Napisz literę „W” po śladzie i samodzielnie.